

Alarm smogowy w Zakopanem – lokalne władze lekceważą problem

W Zakopanem zanieczyszczenie powietrza czterokrotnie przekroczyło dopuszczalną wartość i, tym samym, osiągnęło poziom informowania o zanieczyszczeniu. Władze powinny wydać dziś ostrzeżenia dla mieszkańców zimowej stolicy Polski.

Ze względu na bardzo duże zanieczyszczenie powietrza 3 stycznia 2016 w Zakopanem został przekroczony tzw. poziom informowania społeczeństwa. Stężenie pyłu zawieszonego PM10 było ponad czterokrotnie wyższe niż dopuszczalna wartość (50 ug/m³) i wynosiło aż 223 ug/m³. Poziom informowania o zanieczyszczeniach wynosi 200 ug/m³. Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego powinno dziś wydać ostrzeżenia dla turystów i mieszkańców Zakopanego.

Zanieczyszczenie powietrza w Zakopanem pochodzi z tak zwanej niskiej emisji, czyli pozaklasowych domowych kotłów opalanych węglem złej jakości. Przyjęty przez sejmik województwa małopolskiego w 2013 roku Program Ochrony Powietrza zakładał, że do końca roku 2015 w Zakopanem zlikwidowane zostanie 496 pieców węglowych, a do roku 2023 roku pozostałe 2230 palenisk. Niestety władze Zakopanego nie realizują postanowień Wojewódzkiego Programu Ochrony Powietrza.

W roku 2014 w Zakopanem zlikwidowano zaledwie sześć pieców, a w roku 2015 – tylko 15. To 4% założonego planu.

Epizod smogowy w Zakopanem utrzymuje się nieprzerwanie od 30 grudnia. Każdego dnia wartość pyłów w powietrzu przekracza tam poziom 100 ug/m³. To dwukrotne przekroczenie dopuszczalnej normy. Tak duże zanieczyszczenie wywoływałoby alarm smogowy w innych krajach europejskich – w Czechach, na Węgrzech, we Włoszech czy we Francji.

W Polsce poziom alarmowy ustanowiono na poziomie wielokrotnie wyższym niż w innych państwach UE. Ogłaszany jest on dopiero przy zanieczyszczeniu pyłem wynoszącym 300 ug/m³ (poziom informowania to 200 ug/m³).

Ostatnie epizody smogowe we Włoszech przy zanieczyszczeniach dużo niższych niż w Polsce (stężenia pyłów PM10 wynoszące 75 – 100 ug/m³), zmobilizowały władze do przygotowania krajowego planu walki ze smogiem. Takie epizody smogowe są w Zakopanem (i innych miejscowościach Polski) codziennością w sezonie zimowym i nie wywołują żadnej reakcji ze strony władz.